

Radwan, Mieczysław / Pleiner, Radomir

Próbné wytopy żelaza w dymarkach typu świętokrzyskiego

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 7/4, 589-590

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Uroczyste otwarcie Muzeum odbyło się równocześnie z zakończeniem budowy zbiornika wodnego w Sielpi, dzięki któremu powstały tam doskonale warunki dla tworzenia wielkiego ośrodka turystyczno-wypoczynkowego.

W uroczystości otwarcia Muzeum Zagłębia Stropolskiego wzięli udział członkowie Rządu, kierownicy władz województwa kieleckiego, posłowie na Sejm, naukowcy z Warszawy, Krakowa i Łodzi oraz bardzo licznie zebrani mieszkańcy Kielecczyny.

JERZY JASIUŁ

PRÓBNE WYTOPY ŻELAZA W DYMARKACH TYPU ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

W dniach 6—8 sierpnia br. przeprowadzono w Słupi Nowej w ramach wspólnych badań czechosłowacko-polskich¹ drugi etap próbnych wytopów żelaza w dymarkach typu świętokrzyskiego. Próbami kierował doc. M. Radwan we współpracy z drem Pleinerem z Instytutu Archeologicznego Czechosłowackiej Akademii Nauk i przy pomocy mgra K. Bielenina i grupy pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej, Instytutu Odlewnictwa w Krakowie i Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

Doświadczenia miały na celu przetopienie w piecykach typu świętokrzyskiego jednorazowo maksymalnej ilości rudy oraz obserwację procesu nawęglania cząsteczek żelaza *in statu* redukcji.

W tym celu przygotowano dwa piecyki: piecyk A o średnicy 25 cm i wysokości liczonej od osi otworów dmuchowych do krawędzi górnej 40 cm przy dwóch otworach dmuchowych naprzeciwległych; piecyk B o tej samej wysokości 40 cm lecz o średnicy 35 cm i trzech otworach dmuchowych rozłożonych na obwodzie. Oba piecyki posiadały zbiornik na żużel głębokości ok. 40 cm. Przewidziano, że jeden z piecyków będzie pracował na dmuchu naturalnym, drugi na sztucznym.

Doświadczenie przeprowadzono na otwartym polu w pobliżu pawilonu Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego NOT.

Wszystkie akcesoria potrzebne do sprawnego prowadzenia doświadczenia przygotowano w Krakowie i zmontowano na miejscu.

Rudę dostarczono w stanie przeprażonym i pokruszonym do ziarnistości 0—5 mm, węgiel łamano na miejscu do ziarnistości 0—35 mm, przy czym otrzymana ilość miału była stosunkowo duża.

Namiar wsadu wyznaczono przy stosunku rudy do węgla 1:1.

Dnia 6 sierpnia całość urządzeń zmontowano i sprawdzono, po czym o godz. 16 rozpoczęto ostateczne suszenie drewnem obydwóch piecyków. O godz. 20 załadowano porcję węgla i piec przykryto.

Dnia 7 sierpnia o godz. 3 rano stwierdzono żarzenie się węgla w piecykach, wobec czego zdecydowano przyspieszyć właściwe doświadczenie: dosypano węgla do górnej krawędzi, ciągle jednak wykorzystywano ciąg naturalny w obydwóch piecykach. O godzinie 5.30 dokonano pierwszego zasypu rudy i węgla. Odtąd przeprowadzano dokładne obserwacje i protokołowano bieg wytopu. W tym też czasie zdecydowano piec A prowadzić na dmuchu sztucznym i zmontowano dwie dmuchawki elektryczne o regulowanym biegu. O godzinie 7.30 przystąpiono do pomiarów temperatur, a następnie gazu, ciśnienia itd. Pomiarów te przeprowadzono co trzy godziny.

¹ Por. art. R. Pleinera i M. Radwana, *Polsko-czechosłowackie doświadczenia wytopu żelaza w dymarkach z okresu rzymskiego w nrze 3/1962 „Kwartalnika”*.

Piecyk A zdecydowano zatrzymać o godz. 15 wobec zalania żużłem otworów dmuchowych. Natychmiast przystąpiono do rozbiórki piecyka na gorąco, pobierając do dalszego opracowania próbki z każdej 10-centymetrowej warstwy. W okolicy otworów dmuchowych stwierdzono przypieczony do ścianek kłoc żużłowy (gąbkę?).

Piecyk B pracował na dmuchu naturalnym przy sile wiatru z kierunku południowego 1—4 m/sek. O godz. 20 po 16-godzinnym biegu zdecydowano piec szczególnie zadekować do dnia następnego dla pobrania próbek po ostudzeniu całości.

Dnia 8 sierpnia ok. godz. 11 piecyk B rozebrano do fundamentów w sposób podobny jak piec A i wydobyto kłoc żużłowy zabezpieczony. Następnie komisyjnie pobrano próby i zabezpieczono dokumentację.

Opracowanie pobranych próbek i materiałów przeprowadzone będzie w laboratoriach Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Spodziewamy się, że przed końcem roku sporządzone będzie pełne sprawozdanie.

Następne doświadczenie przeprowadzone będzie na terenie Czechosłowacji z piecami typu czeskiego i polskiego.

MIECZYSLAW RADWAN I RADOMIR PLEINER

JUBILEUSZ PROF. JULJUSZA ZBOROWSKIEGO

W dniu 29 lipca br. w sali Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy w Zakopanem odbyła się uroczystość jubileuszowa prof. Juliusza Zborowskiego, długoletniego zasłużonego dyrektora Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem. Jubileusz był podwójny: pięćdziesięciolecie pracy naukowej oraz czterdziestolecie na stanowisku dyrektora Muzeum. Licznie zgromadzeni goście — przedstawiciele świata nauki, kultury, ludności góralskiej — zgotowali serdeczną owację jubilatowi, gdy go wprowadzono uroczystie na salę przy dźwiękach kapeli góralskiej. W wielu przemówieniach wskazywano na bogatą i wszechstronną działalność prof. Zborowskiego i na jego zasługi w postawieniu Muzeum Tatrzańskiego na wysokim poziomie.

Z ramienia Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN przemówił krótko doc. Mieczysław Radwan. Jak wiadomo, prof. Zborowski kieruje pracami badawczymi Zespołu Historii Górnicztwa i Hutnictwa Tatrzańskiego, zorganizowanego w ramach tego Zakładu.

Warto tu napomknąć, że już przeszło 25 lat temu jubilat zainicjował badania nad górnictwem i hutnictwem tatrzańskim, które jednak napotykały na znaczne trudności finansowe. Tak np. wielki koncert „Wspólnota Interesów” obiecał wyasygnować na ten cel 1000 zł, lecz w krótkim czasie cofnął obietnicę, tłumacząc się „ciężkimi czasami”.

Również z inicjatywy dyr. Zborowskiego Muzeum Tatrzańskie przystąpiło w tym czasie do prac badawczych nad przemysłem wiejskim na Podhalu, czego wynikiem było ukazanie się w 1937 r. nakładem Muzeum niezwykle nowatorskiej pracy J. i St. Reychmanów *Przemysł wiejski na Podhalu*, zawierającej inwentaryzację i opisy zasadniczych obiektów przemysłu ludowego na tym terenie¹.

Prof. Zborowski, z wykształcenia polonista, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, ma bogaty dorobek naukowy, głównie z zakresu językoznawstwa i etno-

¹ Drugie, uzupełnione wydanie *Przemysłu wiejskiego na Podhalu* jest w przygotowaniu (przyp. red.).